

Występek czynnej napaści na Prezydenta RP w Kodeksie karnym z 1997 r.

The offence of active assault on the President of the Republic of Poland in the Criminal Code of 1997

Уголовный проступок активного нападения на Президента Республики Польша в Уголовном кодексе 1997 г.

Злочин активного нападу на Президента Республіки Польща в Кримінальному кодексі 1997 року

KRZYSZTOF DĄBKOWSKI

Mgr, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

e-mail: krzysztof.dabkowski@kul.pl, <https://orcid.org/0000-0003-2515-7453>

Streszczenie: Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie prawnokarnej ochrony Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej przed zachowaniami wyczerpującymi znamiona czynnej napaści. Asumpt do podjęcia studiów nad przywołanym problemem stanowiło jego relatywnie niewyczerpujące omówienie w dotychczasowym piśmiennictwie. W tekście zaprezentowano racje, które skłoniły ustawodawcę do objęcia taką ochroną głowę państwa polskiego. Dokonano również względnie kompletnego omówienia struktury przestępstwa penalizowanego w art. 135 § 1 Kodeksu karnego. Na potrzeby rozważań posłużono się metodą dogmatycznoprawną. Na podstawie poczynionych ustaleń stwierdzono, że polski ustawodawca to Prezydentowi przyznaje najszerszy zakres ochrony przed czynną napaścią spośród katalogu wszystkich funkcjonariuszy publicznych. Dalsze istnienie tej regulacji, pomimo nielicznych stanowisk kontestujących, uznać należy za pożądane. Warto podkreślić jest też to, że chroni ona nie tyle samą osobę sprawującą urząd prezydencki, co stoi na straży godności i majestatu Rzeczypospolitej Polskiej, której najwyższym przedstawicielem jest, zgodnie z Konstytucją RP, Prezydent. Z tychże racji wywodzić należy uzasadnienie dla dalszej penalizacji tego występkę w polskim prawie karnym.

Słowa kluczowe: prawo karne materialne, Prezydent RP, prawnokarna ochrona Prezydenta RP, czynna napaść, przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej

Summary: The purpose of this article is to present the criminal law protection of the President of the Republic of Poland against conduct with features of active assault. The study of this problem was prompted by its relatively non-exhaustive coverage in the existing literature. The text presents the rationale which led the legislator to extend such protection to the Head of the Polish State. The paper also includes a relatively complete overview of the structure of the offence penalised in Article 135 § 1 of the Criminal Code. For the purpose of the considerations, a dogmatic-legal method was used. Based on the findings, it was concluded that out of all public officials, the Polish legislator grants the widest scope of protection against active assault to the President. The continued existence of this regulation, in spite of the few contesting positions, should be regarded as desirable. It is also worth emphasising that it protects not so much the very person holding the presidential office, as upholds the dignity and majesty of the Republic of Poland whose supreme representative is, according to the Constitution, the President. These are arguments should serve to justify further penalisation of this offence in Polish criminal law.

Key words: substantive criminal law, President of the Republic of Poland, criminal law protection of the President of the Republic of Poland, active assault, offences against the Republic of Poland

Резюме: Цель данной статьи – представить уголовно-правовую охрану Президента Республики Польша от поведения, исчерпывающего состав активного нападения. Поводом для проведения исследования указанной проблемы послужило то, что она на сегодняшний день сравнительно недостаточно исчерпывающим образом обсуждена в литературе. В тексте представлены причины, побудившие законодателя распространить такую охрану на главу польского государства. Также было проведено относительно полное обсуждение структуры преступления, криминализованного в статье 135 § 1 Уголовного кодекса. В статье был использован догматический правовой метод. На основании исследований был сделан вывод о том, что польский законодатель предоставляет президенту самый широкий объем охраны от активного нападения из каталога всех публичных должностных лиц. Дальнейшее существование этого положения, несмотря на небольшое количество оспариваемых позиций, следует считать желательным. Стоит также подчеркнуть, что оно защищает не столько само лицо, занимающее президентский пост, сколько достоинство и величие Республики Польша, высшим представителем которой, согласно Конституции Республики Польша, является президент. По этим причинам следует вывести обоснование для дальнейшей криминализации этого проступка в польском уголовном праве.

Ключевые слова: материальное уголовное право, Президент Республики Польша, уголовно-правовая охрана Президента Республики Польша, активное нападение, преступления против Республики Польша

Резюме: Метою цієї статті є представити кримінально-правовий захист Президента Республіки Польща від будь-якої поведінки, яка є активним нападом. Причиною проведення досліджень із зазначеної проблеми стало її відносно невичерпне обговорення в літературі на сьогоднішній день. У тексті подано причини, які спонукали законодавця поширити такий захист на главу польської держави. Відносно широко обговорено склад правопорушення, передбаченого ст. 135 § 1 Кримінального кодексу. Для цілей міркувань використано догматико-правовий метод. На підставі висновків з'ясувалося, що польський законодавець надає президенту найширшу сферу захисту від активного нападу з-поміж усіх посадових осіб. Подальше існування цього регулювання, незважаючи на кілька протилежних позицій, слід вважати бажаним. Варто також підкреслити, що закон захищає не стільки особу, яка займає президентську посаду, скільки охороняє гідність і велич Республіки Польща, найвищим представником якої, згідно з Конституцією Республіки Польща, є Президент. З цих причин слід вивести обґрунтування для подальшого покарання за цей злочин у польському кримінальному праві.

Ключові слова: матеріальне кримінальне право, Президент Республіки Польща, кримінально-правовий захист Президента Республіки Польща, активний напад, злочини проти Республіки Польща

Wstęp

Gabriel Narutowicz, zmierzając 11 grudnia 1922 r. na zaprzysiężenie przed Zgromadzeniem Narodowym, zrezygnował z posiadania przy sobie rewolweru. Wcześniej był to jego rytuał. Rzekł wówczas: „Sam się bronić nie będę, bo to nie wypada Prezydentowi Rzeczypospolitej, którego winno bronić państwo”¹. To zdanie, wypowiedziane blisko 100 lat temu, najlepiej chyba oddaje istotę potrzeby prawno-karnej ochrony polskiej głowy państwa. Zadaniem Rzeczypospolitej Polskiej jest bowiem zapewnienie należytej pieczy osobie uosabiającej jej majestat i będącej jej najwyższym reprezentantem. Z wyjątkowej roli Prezydenta w modelu ustrojowym państwa polskiego płynie uzasadnienie również wyjątkowej jego ochrony prawnej.

¹ T. Hołówko, *Prezydent Gabriel Narutowicz. Życie i działalność*, Warszawa 1924, s. 168.

Przedmiot niniejszego artykułu stanowi wybrany aspekt prawnocarnej ochrony Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w ramach obowiązującego porządku prawnego. Jest nim penalizacja wystętku czynnej napaści na Prezydenta RP. Kodeks karny z dnia 6 czerwca 1997 r. po ponad pół wieku powrócił do kryminalizacji czynnej napaści na osobę Prezydenta RP. Zgodnie z brzmieniem art. 135 § 1 K.k., „kto dopuszcza się czynnej napaści na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”². Konstrukcja czynu zabronionego, stypizowanego w przytoczonym artykule, nawiązuje do przestępstwa czynnej napaści określonego w art. 125 § 1 Kodeksu karnego z 1932 r.

W niniejszym artykule posłużono się głównie metodą dogmatycznoprawną. Analizie poddano istniejące uregulowania normatywne w przedmiocie prawnocarnej ochrony Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Dzięki niej ustalono zakres obowiązywania konkretnych przepisów prawa oraz dokonano ich interpretacji.

1. Ratio legis

Prezydentowi RP przysługuje status funkcjonariusza publicznego. Art. 115 § 13 K.k. sytuuje ponadto Prezydenta na pierwszym miejscu w katalogu podmiotów posiadających ten status. W Kodeksie karnym zostały przewidziane przestępstwa odpowiednio czynnej napaści (art. 223 K.k.) i znieważenia (art. 226 K.k.) funkcjonariusza publicznego. Prezydent RP korzystałby zatem z ochrony wynikającej z przytoczonych przepisów prawnocarnych. Niemniej, jak podkreśla się w doktrynie, Prezydent RP jest funkcjonariuszem publicznym szczególnego rodzaju. Jego pozycji nie można oddać określeniem *primus inter pares*, co sugerowałoby mimo wszystko taki sam zakres prawnocarnej ochrony, jak przynależny innym funkcjonariuszom publicznym. Rola ustrojowa predestynuje go bowiem do ochrony silniejszej. Ustawodawca zrealizował ten wymóg, statuując przepis właśnie art. 135 § 1 K.k.³ Jak stwierdza J. Kulesza, „oddanie całości bezprawia zachowania polegającego na czynnej napaści nań ma nie być możliwe na gruncie ogólnego art. 223 KK”⁴.

² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, tekst jednolity: Dz. U. z 2022 r. poz. 1138 (dalej: K.k.).

³ J. Kulesza, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, w: *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 1. *Komentarz do art. 117–221*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2017, s. 135.

⁴ Tamże.

Uzasadnienie dla bytu art. 135 § 1 K.k. należy wywieść ze szczególnej czci przysługującej Prezydentowi RP pochodzącej z majestatu urzędu⁵. Wyjątkowa pozycja ustrojowa wynika z brzmienia ustawy zasadniczej, przyznającej mu status najwyższego przedstawiciela Rzeczypospolitej oraz gwaranta ciągłości władzy państwowej⁶. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 6 lipca 2011 r. uznał Prezydenta za podmiot będący emanacją ustrojową dobra wspólnego. Sprawca występujący przeciwko niemu „godzi w Rzeczpospolitą jako dobro wspólne wszystkich obywateli np. przez obniżenie prestiżu organów państwa, erozję zaufania obywateli do Rzeczypospolitej, i może prowadzić do stanów malejącego stopnia identyfikacji obywateli z państwem”⁷.

2. Dobro chronione

Przedstawiciele doktryny wyrażają zróżnicowane poglądy w kwestii dobra chronionego określonego w art. 135 § 1 K.k. Niemniej rozdzwiek w dyskusji jest mniejszy aniżeli w przypadku art. 134 K.k. Rozbieżności przejawiają się głównie w odmiennych założeniach co do głównego i ubocznego dobra chronionego. Pierwszy pogląd zakłada wyróżnienie bezpieczeństwa państwa przy ubocznym znaczeniu ochrony samej osoby Prezydenta. Z kolei głos przeciwny rangę głównego dobra chronionego przyznaje samej osobie Prezydenta RP, jego zdrowiu i nietykalności cielesnej⁸.

Pogląd upatrujący głównego dobra chronionego w bezpieczeństwie państwa wyraża S. Hoc. Przyznaje on przy tym, w przeciwieństwie do A. Michalskiej-Warias, status wartości chronionej również zdrowiu i nietykalności cielesnej osoby pełniącej urząd prezydencki⁹. Pogląd taki podziela D. Szeleszczuk¹⁰. Tak samo uważa K. Wiak, zastrzegając jednak wyraźnie, że zdrowie i nietykalność cielesna

⁵ P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, *Opinia prawna sporządzona na zlecenie Krajowej Rady Radców Prawnych, Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji do projektu z 20 czerwca 2011 r. ustawy o zmianie ustawy „Kodeks karny”*, Radca Prawny 2011, nr 117, s. 23 i nast.

⁶ Więcej na ten temat zob. D. Dudek, *Autorytet prezydenta a Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, Lublin 2013.

⁷ Wyrok TK z dnia 6 lipca 2011 r., P 12/09, OTK 2011, z. 6A, poz. 51, pkt 4.1.

⁸ R. Krajewski, *Prawnokarna ochrona Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej*, Bydgoszcz 2015, s. 49.

⁹ S. Hoc, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. R. Stefański, Warszawa 2005, s. 829; A. Michalska-Warias, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2020, s. 310.

¹⁰ D. Szeleszczuk, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, w: *Prawo karne*, red. A. Grześkowiak, Warszawa 2012, s. 304.

Prezydenta RP są ubocznymi dobrami chronionymi przez ten przepis¹¹. Tą samą linię interpretacyjną obiera N. Kłaczyńska. Jej zdaniem głównym dobrem chronionym jest autorytet urzędu prezydenckiego oraz stabilność i bezpieczeństwo państwa. Przymiot dodatkowego dobra chronionego odnosi się do nietykalności cielesnej osoby sprawującej urząd Prezydenta. Autorka podkreśla, że „artykuł 135 dotyczy nie tyle Prezydenta jako osoby fizycznej [...], co Prezydenta jako najwyższego przedstawiciela Narodu, wyraziciela autorytetu Państwa, jego jedności i trwałości. Zamach na jego osobę jest zawsze w pewnym sensie zamachem na Państwo”¹². Bezpieczeństwo państwa jest podstawową wartością strzeżoną przez art. 135 § 1 K.k. również zdaniem J. Wojciechowskiej. Trafnie uzasadnia takie stanowisko, stwierdzając, że „z doświadczeń historycznych wynika bowiem, że zamach, czynna napaść, a także znieważenie Prezydenta stwarza bezpośrednie zagrożenie destabilizacją państwa”¹³. Autorka ta nie odmawia też statusu ubocznego dobra chronionego nietykalności i zdrowia osoby sprawującej urząd prezydencki. Tak samo postrzega tę kwestię P. Kardas. Główne dobro chronione to dla niego bezpieczeństwo Rzeczypospolitej Polskiej, którego gwarantem jest Prezydent jako najwyższy przedstawiciel państwa. Z racji tego, że sprawca czynnej napaści kieruje swoje działanie przeciwko nietykalności cielesnej, a nawet zdrowiu Prezydenta RP, to należy przyznać tym wartościom status dodatkowego dobra chronionego¹⁴. W podobnym tonie wypowiada się R. Stefański. Wskazuje, że choć treść art. 135 § 1 K.k. chroni bezpośrednio nietykalność cielesną oraz zdrowie Prezydenta, to o uznaniu innych wartości za podstawowy przedmiot wartości decyduje systematyka kodeksowa. Zdaniem Stefańskiego „fakt zamieszczenia tego przepisu w rozdziale dotyczącym przestępstw przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej dowodzi, że jego celem jest ochrona jej bezpieczeństwa, którą Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej reprezentuje jako najwyższy konstytucyjny organ”¹⁵. To zatem interesy Rzeczypospolitej Polskiej stanowić będą główny przedmiot ochrony. Rangę dodatkowego

¹¹ K. Wiak, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2018, s. 814.

¹² N. Kłaczyńska, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2014, s. 95. Autorka używając słowa „zamach”, odnosi się oczywiście do czynnej napaści na Prezydenta RP. Zachowanie sprawcy tego czynu jak najbardziej można oddać właśnie pojęciem „zamachu”. Niemniej, zważywszy na odrębnie kwalifikowane przestępstwo z art. 134, powszechnie określane w piśmiennictwie jako zamach na życie Prezydenta, stosownie będzie określać czyn zabroniony z art. 135 § 1 jako czynną napaść na Prezydenta RP.

¹³ J. Wojciechowska, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, w: *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 1. *Komentarz do artykułów 117–221*, red. A. Wąsek, R. Zawłocki, Warszawa 2010, s. 88.

¹⁴ P. Kardas, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, w: *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 2. *Komentarz do art. 117–277d*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2017, s. 172.

¹⁵ R.A. Stefański, *Prawo karne materialne. Część szczególna*, Warszawa 2009, s. 73.

dobra chronionego art. 135 § 1 K.k. ma przyznawać zdrowiu i nietykalności cielesnej osoby pełniącej urząd prezydencki¹⁶.

W literaturze wyrażany jest również pogląd, zgodnie z którym to zdrowie i nietykalność cielesna Prezydenta RP mają charakter głównego dobra chronionego. Tak uważa m.in. P. Hofmański¹⁷. Autor ten, podobnie jak N. Kłaczyńska, uznaje ponadto za główne dobro chronione życie Prezydenta. W jego koncepcji przymiot taki należy jest również powadze urzędu prezydenckiego. Podobne założenia przedstawia M. Bojarski. Postrzega cel art. 135 § 1 K.k. jako ochronę Prezydenta RP przed atakami naruszającymi jego nietykalność cielesną lub uderzającymi w jego zdrowie. Za dobro chronione uznaje także konstytucyjny organ, jakim jest urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej¹⁸. Zdrowie i nietykalność cielesna Prezydenta to główne dobra chronione również w interpretacji R. Krajewskiego. Uboczną wartością strzeżoną przez ten przepis będzie natomiast bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne państwa wespół z jego prawidłowym funkcjonowaniem. Przywiązanie mniejszej wagi do tych kategorii wynika z obrania poglądu, w myśl którego „zupełnie wyjątkowo czynna napaść na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej skutkowałaby zagrożeniem lub naruszeniem w tych obszarach, choć nie da się też tego wykluczyć w ogóle”¹⁹.

Zasadne wydaje się być przyznanie statusu głównego dobra chronionego bezpieczeństwu państwa. Równym zakresem ochrony otoczona jest także cześć Rzeczypospolitej i jej majestat. Teza powyższa wypływa wprost z systematyki kodeksowej i umieszczenia przepisu art. 135 § 1 K.k. w rozdziale zatytułowanym „Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej”. Status ubocznego dobra chronionego przyznać należy zdrowiu i nietykalności osoby Prezydenta. Silniejsza prawno-karna ochrona obywatela sprawującego ten urząd wynika wprost i jest nierozzerwalnie związana z rolą Prezydenta przewidzianą normami konstytucyjnymi. Stąd też płynnie uzasadnienie dla innej, głębszej ochrony osoby Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Stoi ona *de facto* na straży urzędu.

Z ochrony art. 135 § 1 K.k. korzysta jedynie urzędujący Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej. Jej początek bierze się w momencie złożenia ślubowania przed Zgromadzeniem Narodowym, a tym samym z uroczystym objęciem urzędu. Ta szczególna piecza nie obejmie byłych Prezydentów Rzeczypospolitej Polskiej oraz osób

¹⁶ Tamże.

¹⁷ P. Hofmański, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, Warszawa 2016, s. 896.

¹⁸ M. Bojarski, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, w: *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, red. M. Bojarski, Warszawa 2012, s. 483.

¹⁹ R. Krajewski, *Prawno-karna ochrona Prezydenta...*, s. 52.

wykonujących obowiązki prezydenckie – Marszałka Sejmu lub Marszałka Senatu²⁰. Niemniej brak prawnokarnej ochrony dla Prezydenta-elekta może wzbudzić wątpliwości. Fakt, iż osoba wybrana na ten urząd uzyskała silne, indywidualne poparcie znacznej części społeczeństwa oraz w znacznym stopniu jeszcze przed objęciem obowiązków utożsamia majestat prezydencki, pozwala wysunąć postulat o powinności ochrony także Prezydenta-elekta.

3. Podmiot przestępstwa i strona przedmiotowa

Przestępstwo z art. 135 § 1 K.k. jest przestępstwem powszechnym. Sprawcą może być obywatel polski, cudzoziemiec oraz bezpaństwowiec²¹. Ustawodawca nie przewidział odpowiedzialności karnej dla nieletniego sprawcy, który ukończył lat 15, a nie osiągnął 17. roku życia.

Zachowanie sprawcze czynu zabronionego z art. 135 § 1 K.k. polega na dopuszczeniu się czynnej napaści na Prezydenta RP. Prób definicji pojęcia „czynnej napaści” polska judykatura i piśmiennictwo podejmowały wiele. Warte podkreślenia jest to, że główne linie interpretacyjne wypracowane w oparciu o dorobek nauki prawnej międzywojnia pozostawały aktualne w kontekście Kodeksu karnego z 1969 r., jak i utrzymują się na tle obecnej ustawy karnej. Fakt przenoszenia znamienia czynnościowego „czynna napaść” w identycznym kształcie językowym z każdym kolejnym kodeksem jeszcze silniej legitymuje taką konstatację²².

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 października 1986 r. wskazał, że czynna napaść „obejmuje swoim zakresem wszelkie działania zmierzające do naruszenia nietykalności cielesnej i wyrządzenia przez to dolegliwości fizycznej. Spowodowanie «co najmniej dotkliwego bólu» [...] może być co najwyżej skutkiem czynnej napaści. W żadnym jednak razie nie może stanowić wyłącznego kryterium kreującego zaistnienie przestępstwa, o jakim mowa”²³. W innym orzeczeniu Sąd Najwyższy określił wzajemną relację pomiędzy naruszeniem nietykalności cielesnej a czynną napaścią. Stwierdził, że czynna napaść „jest pojęciem szerszym niż naruszenie nietykalności cielesnej. Obejmuje bowiem wszelkie działania podjęte w celu wyrządzenia krzywdy fizycznej, choćby cel ten nie został osiągnięty. Samo dopuszczenie się czynnej napaści, chociażby jeszcze w stadium usiłowania nietykalności cielesnej,

²⁰ Tamże, s. 55.

²¹ J. Kulesza, *Przestępstwa...*, s. 142.

²² P. Kardas, *Przestępstwa...*, s. 175.

²³ Wyrok SN z dnia 17 października 1986 r., Rw 738/86, OSNKW 1987, z. 5–6, poz. 46.

wypełnia już istotę dokonanego przestępstwa²⁴. Tę linię orzecniczą utrzymał co do litery Sąd Apelacyjny w Krakowie, odnosząc się już do treści obecnego kodeksu²⁵. Również Sąd Najwyższy w 1995 r. definiował czynną napaść jako „każde działanie podjęte w celu wyrządzenia krzywdy fizycznej. Jest nią więc zatem działanie zmierzające bezpośrednio do wyrządzenia krzywdy fizycznej, przy czym nie jest konieczne rzeczywiste wyrządzenie przez sprawcę tej krzywdy²⁶. Interpretację tę aprobuje również współczesne piśmiennictwo. K. Wiak nadmienia przy tym, że dla zaistnienia przestępstwa nie jest konieczne, aby sprawca współdziałał z inną osobą bądź posłużył się bronią palną, nożem lub podobnie niebezpiecznym przedmiotem czy środkiem obezwładniającym²⁷.

Wielokrotne próby definiowania tego pojęcia podejmowali również przedstawiciele doktryny. Jako „energiczne, intensywne, zaczepne wystąpienie sprawcy, z zastosowaniem przemocy” definiuje czynną napaść J. Wojciechowski²⁸. Autorską definicję proponuje J. Kulesza. Jego zdaniem czynna napaść „oznacza atak, zwykle niespodziewany, podstępny, przybierający gwałtowną postać, nakierowany przynajmniej na naruszenie nietykalności cielesnej i wyrządzenie krzywdy fizycznej, dolegliwości fizycznej w postaci dotkliwego bólu²⁹. Egzemplifikacją takiego czynu będzie jego zdaniem uderzenie dowolną częścią ciała lub narzędziem, silne popchnięcie na ścianę, krawężnik czy obrzucenie przedmiotami, takimi jak jajka, warzywa, owoce³⁰. Może ono polegać również na oblaniu płynem, szarpnięciu. Zdaniem D. Szeleszczuka zakres pojęciowy czynnej napaści obejmuje zachowania bardziej dotkliwe i drastyczne. Autor przywołuje w tym kontekście użycie broni palnej, noża oraz innych niebezpiecznych przedmiotów i środków obezwładniających³¹.

Zasadne jest podkreślenie, że na istotę czynnej napaści składają się dwa podstawowe elementy: naruszenie nietykalności cielesnej oraz wyrządzenie dolegliwości fizycznej, a co najmniej jej zamiar³². Nie jest wymagane, aby dolegliwość ta była znaczna. Zważywszy, że art. 135 § 1 K.k. penalizuje każdą postać czynnej napaści na Prezydenta, zachowanie sprawcze nie musi charakteryzować się gwałtownością. Należy ona do cech zazwyczaj opisujących takie działanie, lecz ich wystąpienie

²⁴ Wyrok SN z dnia 28 sierpnia 1984 r., IV KR 187/84, OSNKW 1985, z. 3–4, poz. 23.

²⁵ Wyrok SA w Krakowie z dnia 19 lutego 2003 r., II Aka 15/03, LEX nr 80915.

²⁶ Wyrok SN z dnia 14 marca 1995 r., III KRN 222/94, LEX nr 24577.

²⁷ K. Wiak, *Przestępstwa...*, s. 814.

²⁸ J. Wojciechowski, *Kodeks karny. Komentarz. Orzecznictwo*, Warszawa 1998, s. 394.

²⁹ J. Kulesza, *Przestępstwa...*, s. 142.

³⁰ Tamże.

³¹ D. Szeleszczuk, *Przestępstwa...*, s. 305.

³² S. Hoc, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, w: *System Prawa Karnego*, t. 8. *Przestępstwa przeciwko państwu i dobrom zbiorowym*, red. L. Gardocki, Warszawa 2018, s. 122.

nie jest konieczne dla bytu przestępstwa. Czynną napaść charakteryzuje natomiast element obiektywny w postaci intensywności działania sprawcy: „zgodnie z nim za czynną napaść mogą być uznane tylko takie zachowania, które charakteryzuje intensywność uzasadniająca twierdzenie, iż mogły one doprowadzić do wyrządzenia krzywdy fizycznej w postaci co najmniej dotkliwego bólu”³³. Innego zdania jest P. Kardas, który uważa, że postawienie wymogu czynnej napaści, aby była ona zachowaniem zmierzającym do wyrządzenia krzywdy fizycznej, a tym bardziej dotkliwego bólu, byłoby bezzasadnym ograniczeniem zakresu prawnokarnej ochrony art. 135 § 1 K.k. Stwierdza bowiem, że „nie każde zachowanie, które powinno być kwalifikowane jako czynna napaść na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zmierza do wywołania lub wywołuje takie właśnie skutki”³⁴. Podobną koncepcję wysuwa L. Gardocki, który proponuje, aby czynna napaść była działaniem zmierzającym co najmniej do naruszenia nietykalności cielesnej Prezydenta³⁵.

Istotne powinno być odróżnienie czynnej napaści od przemocy. Kryterium pełni tu charakter celu. T. Bigoszewski wyraża pogląd, zgodnie z którym celem działania sprawcy dopuszczającego się przemocy jest zdobycie przewagi fizycznej lub psychicznej. Niesie to za sobą uzyskanie panowania nad sytuacją. Nie można natomiast przypisać takiej motywacji sprawcy czynnej napaści³⁶.

W doktrynie dominuje pogląd uznający przestępstwo z art. 135 § 1 K.k. za *lex specialis* wobec przestępstwa czynnej napaści na funkcjonariusza publicznego typizowanego w art. 223 K.k. R. Krajewski twierdzi przy tym, że zakres pojęciowy czynnej napaści na Prezydenta RP nie jest bynajmniej ograniczony do zachowań wskazanych w art. 223 K.k.: „Czynną napaścią będzie więc, obok zachowań spełniających kryteria opisane w art. 223 k.k., także każde inne zachowanie zmierzające do naruszenia nietykalności cielesnej Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej albo do wyrządzenia mu krzywdy fizycznej”³⁷. Argument ten wzbudza wątpliwości. Zasadą wykładni znamion jest jej jednolitość w odniesieniu do każdej typizacji. Wydaje się, że brak jest powodów do innego rozumienia „czynnej napaści” z art. 135 § 1 K.k. aniżeli na gruncie art. 223 K.k.

Działanie sprawcy w miejscu publicznym lub w czasie pełnienia przez Prezydenta jego obowiązków nie jest wymagane dla zaistnienia tego przestępstwa³⁸.

³³ P. Kardas, *Przestępstwa...*, s. 175.

³⁴ Tamże.

³⁵ L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2021, s. 235.

³⁶ T. Bigoszewski, *Przemoc jako znamię strony przedmiotowej*, *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych* 1997, nr 2, s. 19.

³⁷ R. Krajewski, *Prawnokarna ochrona Prezydenta...*, s. 52.

³⁸ J. Wojciechowska, *Przestępstwa...*, s. 89.

Penalizacji podlega zatem każda czynna napaść na Prezydenta RP³⁹. Oczywiście najbardziej typowym miejscem działania sprawcy przestępstwa będzie przestrzeń publiczna w czasie defilad, koncertów, wieców, odczytów czy wykładów, podczas których obecny jest Prezydent⁴⁰.

Należy podkreślić, że czynna napaść penalizowana w art. 135 § 1 K.k. nie ma charakteru typu kwalifikowanego względem przestępstwa znieważania funkcjonariusza publicznego z art. 223 K.k. Wynika to z odmiennego ukształtowania zespołu znamion obydwu przestępstw. Napaści na funkcjonariusza publicznego można dopuścić się jedynie podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych oraz tylko w porozumieniu z innymi osobami lub z użyciem broni palnej czy innego niebezpiecznego przedmiotu.

4.1. Formalny charakter przestępstwa

Odpowiedzialność za czynną napaść na Prezydenta RP nie zależy od wywołanych przez sprawcę skutków. Przestępstwo z art. 135 § 1 K.k. ma zatem charakter formalny⁴¹. Do ustawowych znamion nie należy skutek choćby w postaci naruszenia nietykalności cielesnej⁴². Dokonanie przestępstwa następuje w momencie podjęcia działań przez sprawcę, które zmierzają bezpośrednio do zrealizowania celu⁴³. M. Bojarski wskazuje, „że przedmiotowe przestępstwo należy do grupy przestępstw formalnych, a więc jego istota nie jest uzależniona od nastąpienia skutku, a zatem dla jego bytu wystarczające jest na przykład rzucenie kamieniem w Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej bez względu na to, czy rzut był celny, czy też nie”⁴⁴. Stanowisko to potwierdza również judykatura. Sąd Najwyższy stwierdził, że „dla dopuszczenia się czynnej napaści nie jest konieczne wyrządzenie krzywdy fizycznej, wystarczy już samo bezpośrednie przystąpienie do realizacji zamiaru wyrządzenia takiej krzywdy, to zaś wyłącza możliwość usiłowania przestępstwa”⁴⁵.

³⁹ S. Hoc, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. R. Stefański, s. 829.

⁴⁰ Tenże, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, w: *System Prawa Karnego*, t. 8, s. 53.

⁴¹ J. Wojciechowska, *Przestępstwa...*, s. 89.

⁴² M. Budyn-Kulik, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2017, s. 436.

⁴³ S. Hoc, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, w: *System Prawa Karnego*, t. 8, s. 122.

⁴⁴ M. Bojarski, *Przestępstwa...*, s. 484.

⁴⁵ Wyrok SN z dnia 14 marca 1995 r., III KRN 222/94, LEX nr 24577.

4.2. Miejsce i czas popełnienia przestępstwa z art. 135 § 1 K.k.

Przepis art. 135 § 1 K.k. nie zawiera znamion dookreślających czas i miejsce popełnienia czynu. W sytuacji gdy sprawca dopuściłby się go poza granicami Polski, warunek podwójnej przestępności, wynikający z art. 111 § 1 K.k., zostanie wyłączony względem każdego sprawcy. Konstatacja ta wypływa z uwzględnienia art. 112 ust. 2 K.k.⁴⁶

5. Strona podmiotowa

Dla zaistnienia przestępstwa czynnej napaści konieczne jest wystąpienie winy umyślnej sprawcy⁴⁷. Potwierdza to zarówno stanowisko przedstawicieli doktryny, jak i judykatury⁴⁸. Motywacje kierujące sprawcą pozostają natomiast obojętne. I tak mogą być to przyczyny natury politycznej, osobistej, jak też jakiegokolwiek inne. R. Krajewski trafnie zaznacza, że „nawet możliwy jest brak jakiegokolwiek powodu takiego zachowania, co w szczególności miałoby znaczenie przy chuligańskim charakterze czynnej napaści na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej”⁴⁹.

Rozbieżności pojawiają się w kontekście zamiaru. Większym poparciem cieszy się pogląd, wedle którego umyślność może przejawiać się jedynie w postaci zamiaru bezpośredniego⁵⁰. P. Kardas wskazuje, że wynika to z podmiotowego elementu związanego z definicją pojęcia „czynna napaść”. Akcentuje on cel działania sprawcy⁵¹. Według tej koncepcji czynna napaść wyraża w sobie intencjonalne zamierzenie sprawcy⁵². Jak przekonuje P. Kardas, „Zachowanie sprawcy dopuszczającego się czynnej napaści to zachowanie «zmierzające» do wyrządzenia krzywdy fizycznej”⁵³. To właśnie kształt czynności sprawczych, a nie dodatkowe znamiona strony podmiotowej ograniczają ją jedynie do zamiaru bezpośredniego. Czynna napaść nie jest możliwa do realizacji w faktycznej i prawnej konfiguracji, w której to sprawca tylko przewiduje możliwość popełnienia przestępstwa i godzi się na realizację znamion⁵⁴.

⁴⁶ J. Kulesza, *Przestępstwa...*, s. 143.

⁴⁷ J. Wojciechowska, *Przestępstwa...*, s. 90.

⁴⁸ Wyrok SN z dnia 13 września 1982 r., II KR 203/82, LEX nr 21952.

⁴⁹ R. Krajewski, *Prawnokarna ochrona Prezydenta...*, s. 59.

⁵⁰ Pogląd mniejszościowy przedstawia M. Budyn-Kulik, S. Hoc i R. Krajewski.

⁵¹ P. Kardas, *Przestępstwa...*, s. 179.

⁵² S. Hoc, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. R. Stefański, s. 830.

⁵³ P. Kardas, *Przestępstwa...*, s. 179.

⁵⁴ J. Kulesza, *Przestępstwa...*, s. 144.

N. Kłaczyńska wyraża pogląd, zgodnie z którym sprawca czynnej napaści na Prezydenta RP musi wiedzieć, że osoba przezeń atakowana jest faktycznie Prezydentem. W razie braku takiej świadomości pozostaje w błędzie co do faktu. Wówczas będzie odpowiadać za naruszenie nietykalności cielesnej bądź innego czynu przewidzianego w rozdziale przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu⁵⁵. Przykładem ilustrującym powyższe zapatrywanie może być sytuacja, w której Prezydent RP jeżdżący na nartach w goglach i kasku zostaje napadnięty przez innego narciarza, który nie zdaje sobie sprawy, że atak kieruje wobec Prezydenta RP, tj. nie rozpoznał go. Niewątpliwie jednak trudno przytoczyć wiele możliwości zaistnienia takiego błędu jako rozbieżności między rzeczywistością a wyobrażeniem o niej sprawcy. Niełatwo przyjąć, że sprawca działający w warunkach poczytalności nie wie, kto aktualnie sprawuje funkcję Prezydenta RP. Bardziej realna wydaje się sytuacja, w której sprawca działa z przekonaniem, że celem napaści jest Prezydent, a faktycznie byłaby to inna osoba. Wówczas odpowiadałby właśnie na podstawie innych przepisów prawnych. Najbardziej prawdopodobne byłoby w tym miejscu naruszenie nietykalności cielesnej lub spowodowanie uszczerbku na zdrowiu.

6. Sankcja karna oraz formy stadialne i zjawiskowe

Występek z art. 135 § 1 K.k. zagrożony jest karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. Zagrożenie to ma stosunkowo niską wysokość, porównawszy je z przestępstwem czynnej napaści na funkcjonariusza publicznego, penalizowanym w art. 223 § 1 K.k.⁵⁶

Zastosowanie znaleźć mogą środki karne. Może zostać orzeczone pozbawienie praw publicznych (art. 40 § 2 K.k.), świadczenie pieniężne w przypadku odstąpienia od wymierzenia kary (art. 43a K.k.), podanie wyroku do publicznej wiadomości (art. 43b K.k.), przepadek przedmiotów służących do popełnienia przestępstwa (art. 44 § 2 K.k.) oraz obowiązek naprawienia szkody (art. 46 K.k.)⁵⁷.

Zdaniem J. Kuleszy, dopuszczającego usiłowanie czynnej napaści na Prezydenta RP, wystąpi ono w razie zbliżenia się sprawcy w jego bezpośrednią bliskość, w zamiarze popełnienia tego czynu zabronionego. Co do aspektu form zjawiskowych, możliwość dokonania przestępstwa z art. 135 § 1 w każdej z tych form nie doznaje

⁵⁵ N. Kłaczyńska, *Przestępstwa...*, s. 97.

⁵⁶ Tamże.

⁵⁷ J. Kulesza, *Przestępstwa...*, s. 145.

ograniczenia⁵⁸. Pogląd J. Kuleszy stoi w sprzeczności z linią orzecniczą Sądu Najwyższego wyrażoną w wyroku z dnia 14 marca 1995 r. Sąd stwierdził wówczas, że samo bezpośrednie przystąpienie do realizacji zamiaru czynnej napaści stanowi dokonanie tego przestępstwa⁵⁹.

7. Zbieg przepisów

W literaturze przychylność znajduje koncepcja zakładająca kumulatywny zbieg przestępstwa czynnej napaści z przestępstwem spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu z art. 156 § 1 K.k. Warunkiem takiej kwalifikacji będzie stwierdzenie, że zachowanie sprawcy doprowadziło do powstania skutku w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu osoby sprawującej urząd Prezydenta. Taka sama konstrukcja dotyczy średniego i lekkiego uszczerbku na zdrowiu, przewidzianych w art. 157 § 1 K.k. Tu również zaistnienie kumulatywnego zbiegu zależy od wystąpienia skutków składających się na istotę tych przestępstw⁶⁰.

Rozbieżności wśród przedstawicieli doktryny pojawiają się w kontekście kwalifikacji kumulatywnej czynnej napaści na Prezydenta RP z art. 222 i 223 K.k. Są to odpowiednio przestępstwa naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariusza publicznego oraz czynnej napaści nań. P. Kardas uznaje czyn zabroniony z art. 135 § 1 K.k. za *lex specialis* względem obu przywołanych wyżej występków i z tego też powodu odmawia możliwości kumulatywnej kwalifikacji⁶¹. Tak samo twierdzi M. Budyn-Kulik⁶². A. Michalska-Warias proponuje w tej sytuacji uznanie jej za pozorny zbieg przepisów⁶³. Inaczej na ten problem zapatruje się N. Kłaczyńska. Jej zdaniem w sytuacji, gdy sprawca czynnej napaści na Prezydenta RP używa broni palnej, noża lub innego podobnie niebezpiecznego przedmiotu, lub środka obywatelskiego czy też działa wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami oraz czyni to podczas wykonywania przez Prezydenta obowiązków służbowych, to należy przyjąć kwalifikację kumulatywną art. 135 § 1 i 223 K.k. Kłaczyńska przekonuje, że „Wyżej wymienione okoliczności dotyczące sposobu działania sprawcy, niewątpliwie zwiększające stopień naganności jego działania, nie występują w art. 135 § 1,

⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ Wyrok SN z dnia 14 marca 1995 r., III KRN 222/94, LEX nr 24577.

⁶⁰ Tak twierdzi m.in. M. Budyn Kulik, S. Hoc, P. Kardas, J. Kulesza czy A. Michalska-Warias.

⁶¹ P. Kardas, *Przestępstwa...*, s. 179–180.

⁶² M. Budyn-Kulik, *Przestępstwa...*, s. 437.

⁶³ A. Michalska-Warias, *Przestępstwa...*, s. 312.

dlatego dla pełnego oddania kryminalnej zawartości czynu sprawcy konieczne jest zastosowanie również art. 223, zwłaszcza, że przepis ten przewiduje zagrożenie karą znacznie wyższą niż dla «zwykłej» napaści na Prezydenta: tam grozi sprawcy kara od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności, w art. 223 zaś przewidziano karę od roku do 10 lat pozbawienia wolności⁶⁴. Argumentację tę należy uznać za przekonującą. Nieprzyjęcie kumulatywnej kwalifikacji w tym zakresie byłoby bezzasadnym osłabieniem prawnokarnej ochrony Prezydenta RP w stosunku do innych funkcjonariuszy publicznych⁶⁵. Stanowiłoby tendencję odwrotną od linii systemowej kodyfikacji karnej. W powyższym kontekście na uwagę zasługuje głos R. Krajewskiego odnośnie kwalifikacji kumulatywnej art. 135 § 1 K.k. i art. 156 § 1 K.k.: „tylko zatem w sytuacji, gdyby sprawca czynnej napaści na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej spowodował ciężki uszczerbek na jego zdrowiu, nie posługując się bronią palną, nożem lub podobnie niebezpiecznym przedmiotem lub środkiem obezwładniającym, należałoby dokonać kumulatywnej kwalifikacji art. 135 § 1 k.k. z art. 156 § 1 k.k., który przewiduje karę pozbawienia wolności od roku do lat, a zatem niższą jeśli chodzi o górne ustawowe zagrożenia aniżeli art. 223 § 1 k.k.”⁶⁶.

M. Budyn-Kulik proponuje kwalifikację kumulatywną art. 135 § 1 K.k. ze zbrodnią zabójstwa z art. 148 K.k.⁶⁷ Wydaje się to koncepcja chybiona. W sytuacji wystąpienia skutku w postaci śmierci Prezydenta RP, należałoby czyn sprawcy uznać za przestępstwo zamachu na życie Prezydenta z art. 134 K.k. R. Krajewski uznaje przy tym, że gdy sprawca umyślnej czynnej napaści na Prezydenta nieumyślnie spowoduje skutek w postaci jego śmierci, wówczas zaistnieje możliwość kumulatywnego zbiegu art. 135 § 1 K.k. z art. 155 K.k. Jego zdaniem błędem byłoby natomiast przyjmowanie takiej konstrukcji wspólnie z art. 160 K.k., penalizującym przestępstwo narażenia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu⁶⁸. R. Krajewskiego popiera w tym zapatrywaniu A. Michalska-Warias⁶⁹.

Trudno mówić o kumulatywnym zbiegu art. 135 § 1 K.k. z przestępstwem naruszenia nietykalności cielesnej z art. 217 K.k.⁷⁰ Należy stwierdzić, że przestępstwo czynnej napaści pochłania występki naruszenia nietykalności cielesnej. Również sankcja karna przewidziana przez art. 217 jest znacznie niższa od tej z art. 135

⁶⁴ N. Kłaczyńska, *Przestępstwa...*, s. 98.

⁶⁵ R. Krajewski, *Prawnokarna ochrona Prezydenta...*, s. 57.

⁶⁶ Tamże.

⁶⁷ M. Budyn-Kulik, *Przestępstwa...*, s. 437.

⁶⁸ R. Krajewski, *Prawnokarna ochrona Prezydenta...*, s. 58.

⁶⁹ A. Michalska-Warias, *Przestępstwa...*, s. 312.

⁷⁰ Możliwość taką dopuszcza jednak m.in. M. Budyn-Kulik, *Przestępstwa...*, s. 437.

§ 1 K.k. Ponadto naruszenie nietykalności cielesnej ma charakter przestępstwa skutkowego i jest ścigane w trybie prywatnoskargowym⁷¹.

J. Kulesza opowiada się za kumulatywną kwalifikacją czynnej napaści na Prezydenta RP z przepisami art. 156, 157 i 160 K.k. Warunkiem byłoby zaistnienie wskazanych w tych przestępstwach skutków. Zbieg kumulatywny dotyczyłby również art. 223 K.k. ze względu na postać kwalifikowaną czynności sprawczej. Autor za pomijalny uznaje zbieg z art. 217 K.k. i art. 222 K.k.⁷²

8. Wyrok Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 3 marca 2017 r., II K 69/16

W przywołanym wyroku Sąd uznał R.D. za winnego czynnej napaści na Prezydenta Bronisława Komorowskiego. Przestępstwo miało miejsce 22 maja 2015 r. w Toruniu podczas wizyty Prezydenta. Sąd uznał, że sprawca wybiegł z tłumu zgromadzonych osób, ominął umundurowanych funkcjonariuszy Policji, a następnie zmierzając bezpośrednio do Prezydenta RP, gwałtownie uniósł lewą rękę, w której dzierżył foliową reklamówkę zawierającą koszulkę w kolorze żółtym z wizerunkiem płodu oraz napisem „Ratuj mnie! www.stopaborcji.pl”, czym dopuścił się czynnej napaści na Prezydenta RP. Sąd skazał oskarżonego za ten występki na karę 1 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres 3 lat tytułem próby oraz zobowiązał do przeproszenia Prezydenta RP. Sąd w uzasadnieniu wskazał na formalny charakter przestępstwa czynnej napaści. Stwierdził, że ochrona dobra prawnego zabezpieczanego przez art. 135 § 1 K.k. została przeniesiona na etap przed faktycznym naruszeniem nietykalności cielesnej czy wyrządzeniem krzywdy fizycznej⁷³.

W wyroku tym SO w Toruniu podążył za wypracowaną linią orzecniczą w ocenie czynności sprawczej stanowiącej znamiona przestępstwa czynnej napaści. Potwierdził, że pojęcie czynnej napaści obejmuje wszelkie działania zmierzające do naruszenia nietykalności cielesnej i wyrządzenia tym dolegliwości fizycznej. Wskazał również, że dla zaistnienia przestępstwa nie jest konieczne rzeczywiste wyrządzenie przez sprawcę takiej krzywdy. Uznał tym samym prawidłowość wyводу SN z wyroku z dnia 14 marca 1995 r.⁷⁴

⁷¹ R. Krajewski, *Prawnokarna ochrona Prezydenta...*, s. 58.

⁷² J. Kulesza, *Przestępstwa...*, s. 144–145.

⁷³ Wyrok SO w Toruniu z dnia 3 marca 2017 r., II KK 69/16, Legalis nr 2019575.

⁷⁴ Wyrok SN z dnia 14 marca 1995 r., III KRN 222/94, LEX nr 24577.

Zakończenie

Szczególna prawokarna ochrona Prezydenta RP przed czynną napaścią wynika z jego wyjątkowej pozycji ustrojowej jako głowy państwa. Istnienie tej regulacji uznać należy za właściwe. Nie sposób zgodzić się z głosami ją deprecjonującymi. Uwzględnienie symboliki urzędu Prezydenta RP, jego konstytucyjnie określonej roli jako najwyższego reprezentanta narodu i gwaranta ciągłości władzy państwowej uzasadnia jego wyjątkowy status na gruncie prawa karnego. Właściwe zrozumienie istoty dóbr, na straży których stoi analizowany przepis, pozwala pojąć, że chroni on przede wszystkim Rzeczpospolitą Polską. Za dobro chronione należy uznać zwłaszcza bezpieczeństwo kraju w wymiarze funkcjonalnym, a także jego majestat i cześć. Regulacja art. 135 § 1 K.k. nie jest natomiast kolejnym apanażem zapewnionym konkretnej jednostce z tytułu sprawowania władzy.

Główny wniosek *de lege ferenda* powinien zakładać przyznanie szczególnej prawokarnej ochrony Prezydentowi-elektowi od momentu ogłoszenia wyników wyborów prezydenckich przez Państwową Komisję Wyborczą. Powszechnie okazana przez wyborców legitymacja do sprawowania najwyższego urzędu w państwie wraz z niedalekim terminem jego objęcia uzasadniają, by już od tego momentu osoba ta była szczególnie chroniona przez porządek prawny.

Bibliografia

- Bigoszewski T., *Przemoc jako znamię strony przedmiotowej*, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 1997, t. 1, z. 2.
- Bojarski M., *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, w: *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, red. M. Bojarski, Warszawa 2012.
- Budyn-Kulik M., *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2017.
- Dudek D., *Autorytet prezydenta a Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, Lublin 2013.
- Gardocki L., *Prawo karne*, Warszawa 2021.
- Hoc S., *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, Opole 2002.
- Hoc S., *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, w: *System Prawa Karnego*, t. 8. *Przestępstwa przeciwko państwu i dobrom zbiorowym*, red. L. Gardocki, Warszawa 2018.
- Hoc S., Stefański R.A., *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. R. Stefański, Warszawa 2015.
- Hofmański P., *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, Warszawa 2016.
- Hołówek T., *Prezydent Gabriel Narutowicz. Życie i działalność*, Warszawa 1924.

- Kardas P., *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, w: *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 2. *Komentarz do art. 117–277d*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2017.
- Kłączyńska N., *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2014.
- Kozłowska-Kalisz P., Kulik M., *Opinia prawna sporządzona na zlecenie Krajowej Rady Radców Prawnych, Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji do projektu z 20 czerwca 2011 r. ustawy o zmianie ustawy „Kodeks karny”*, *Radca Prawny* 2011, nr 117.
- Krajewski R., *Prawnokarna ochrona Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej*, Bydgoszcz 2015.
- Kulesza J., *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, w: *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 1. *Komentarz do art. 117–221*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2017.
- Michalska-Warias A., *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2020.
- Stefański R.A., *Prawo karne materialne. Część szczególna*, Warszawa 2009.
- Szeleszczuk D., *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, w: *Prawo karne*, red. A. Grześkowiak, Warszawa 2012.
- Wiak K., *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2018.
- Wojciechowska J., *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, w: *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 1. *Komentarz do artykułów 117–221*, red. A. Wąsek, R. Zawłocki, Warszawa 2010.

